

MINISTERSTWO KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

wpł.  
dn. 30. 01. 2012

L.dz. 4158/12

p. D. Urbas  
p. non. M. Wydo

2.02 

*Pau dep. D. Skoczni*  
*30.01.2012*

Warszawa dnia 25 stycznia 2012

Sz. P. Bogdan Zdrojewski  
Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
ul. Krakowskie Przedmieście 15/17  
00-071 Warszawa

Kopia:

Sz. P. Premier Donald Tusk  
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów

Sz. P. Minister Michał Boni  
Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej  
Komisja Kultury i Środków

Szanowny Panie Ministrze,

W ślad za pismem z dnia 24 stycznia 2012 w sprawie porozumienia handlowego ACTA,  
przesyłamy w załączeniu pełną argumentację stanowiska Polskiej Izby Książki.

  
dr Grażyna Szarszewska  
Prezes Polskiej Izby Książki

SEKRETARIAT  
MINISTRA KULTURY  
I DZIEDZICTWA NARODOWEGO

wpł.  
dn. 2012 -01- 31

L.dz. 976

Warszawa, dnia 24-01-2012

**Stanowisko Polskiej Izby Książki (PIK) w zakresie dotyczącym przyjęcia przez Polskę międzynarodowego porozumienia dotyczącego zwalczania obrotu towarami podrabianymi - ACTA.**

**W opinii PIK, jako samorządu gospodarczego zrzeszającego zarówno wydawców jak i księgarnie, hurtownie książek, drukarnie a także inne przedsiębiorstwa powiązane z rynkiem książki, przystąpienie Polski do ACTA jest niezbędnym krokiem na drodze do poprawienia skuteczności dochodzenia przez podmioty uprawnione roszczeń powstałych w wyniku naruszeń praw własności intelektualnej na forum międzynarodowym.**

Nie ulega obecnie wątpliwości, że tzw. „piractwo” Internetowe jest zjawiskiem o masowej skali, które dotyczy zarówno rozpowszechniania nielegalnych kopii elektronicznych utworów piśmienniczych jak i utworów muzycznych, czy też utworów audiowizualnych. Podmioty zrzeszone w PIK ponoszą duże straty finansowe, w związku z funkcjonującymi w Internecie portalami, które świadomie (w sposób bezpośredni bądź pośredni) uczestniczą w procederze ustawicznego naruszania praw autorskich, poprzez umożliwianie nieograniczonego rozpowszechniania nielegalnie udostępnionych kopii chronionych na całym świecie książek.

ACTA jest pierwszym aktem prawnym na forum międzynarodowym, który określa ogólne ramy prawne dochodzenia i egzekwowania praw własności intelektualnej. W zakresie dotyczącym środowiska cyfrowego, nieograniczonego żadnymi granicami, jakim jest Internet, ACTA stanowi regulację niezbędną w celu podjęcia próby walki z powszechnym naruszaniem praw własności intelektualnej na arenie międzynarodowej.

**PIK nie zgadza się z rozpowszechnianymi w ostatnim czasie w prasie i telewizji poglądami reprezentowanymi głównie przez stowarzyszenia zrzeszające dostawców usług internetowych, jakoby ACTA zawierała regulacje naruszające podstawowe prawa i wolności człowieka, tj. prawo do prywatności oraz wolności wypowiedzi. W powyższym zakresie, PIK w pełni podziela oficjalne stanowisko wyrażone przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego (MKiDN), w tym wnioski wynikające z analizy przeprowadzonej przez MKiDN w zakresie dotyczącym skutków prawnych zawarcia ACTA przez UE oraz Polskę, które zostały sformułowane w uzasadnieniu do przyjęcia uchwały Rady Ministrów w sprawie udzielenia zgody na podpisanie ACTA (wniosek skierowany został przez MKiDN do Sekretarza Rady Ministrów w dniu 18 listopada 2011 r.).**

Po pierwsze należy zauważyć, że wbrew rozpowszechnianym w mediach poglądom, **podpisanie przez Polskę oraz UE ACTA nie stworzy potrzeby dokonania jakichkolwiek zmian w europejskim oraz polskim porządku prawnym. Zarówno prawo polskie, jak i prawo UE zawiera już regulacje, które zapewniają podmiotom uprawnionym znacznie szerszy zakres ochrony, niż ten przewidziany w ACTA.** Powyższe wynika już z samej natury ACTA, którego celem (jako instrumentu opracowanego na poziomie międzynarodowym) jest wyłącznie wyznaczenie minimalnego oraz ujednoliczonego standardu ochrony, poprzez ustalenie ogólnych ram prawnych stanowiących swoistego rodzaju „bazę” do przyjęcia konkretnych rozwiązań ustawodawczych przez poszczególne państwa. Przy czym, **z praktycznego punktu widzenia potrzeba wprowadzenia odpowiednich**

wewnętrznych regulacji implementujących ACTA nie będzie dotyczyła ani Polski ani UE, lecz państw trzecich, które nie zapewniały dotychczas odpowiedniego minimum ochrony w uregulowanym przez ACTA zakresie.

Jako przykład można wskazać regulacje ACTA odnoszące się do nakazów sądowych (art. 8 ust. 1), czy też stosowania środków tymczasowych (art. 12 ust. 1 pkt. a). W polskim prawie dotyczącym własności intelektualnej funkcjonuje już bowiem od dawna roszczenie o zaniechanie naruszeń (patrz np. art. 79 ust. 1 pkt. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, czy też art. 287 ust. 1 i art. 296 ust. 1 Prawa własności przemysłowej). Możliwość skierowania do sądu wniosku o zabezpieczenie roszczenia została zaś przewidziana w art. 730 i nast. Kodeksu postępowania cywilnego. Przepisy te stanowią odpowiednią implementację dyrektywy 2004/48/WE w sprawie egzekwowania praw własności intelektualnej. Kolejnym przykładem może być regulacja art. 23 ust. 1 ACTA, która przewiduje że sankcje karne powinny być nakładane na podmioty, które w sposób umyślny dokonują naruszenia praw własności intelektualnej poprzez podrabianie znaków towarowych lub piractwo praw autorskich i praw pokrewnych dokonywane na skalę handlową. Przedmiotowa regulacja ma, w sposób oczywisty, węższy zakres w stosunku do przepisów obowiązujących obecnie w UE oraz w Polsce, które przewidują odpowiedzialność karną za powyższe naruszenia również w związku z winą nieumyślną. Ponadto, należy zauważyć że w prawie polskim sankcje karne mogą być stosowane niezależnie od dochodzenia roszczeń na drodze cywilnej, a żaden przepis zawarty w ACTA nie wyłącza możliwości stosowania przepisów krajowych dot. ograniczeń wynikających ze znikomej szkodliwości czynu.

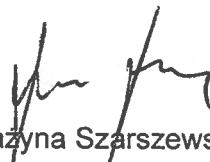
Po drugie, ACTA zawierają szereg podstawowych regulacji, zamieszczonych w **Sekcji 1: Postanowienia Początkowe**, które gwarantują że stosowanie ACTA nie będzie prowadzić do naruszenia prawa do prywatności, wolności wypowiedzi bądź jakichkolwiek innych przepisów prawa obowiązujących na terenie danego państwa. W szczególności, zostało to przesądzone w art. 4 ust. 1 pkt. a) ACTA, zgodnie z którym „*Zadne z postanowień niniejszej Umowy nie nakłada na Stronę wymogu ujawnienia informacji, których ujawnienie jest sprzeczne z prawem, w tym z przepisami chroniącymi prawo do prywatności, lub z umowami międzynarodowymi, których jest stroną*”. Podkreślenia wymaga, że zgodnie z utrwalonymi obecnie dyrektywami dotyczącymi redagowania umów międzynarodowych, wspomniana regulacja a także inne przepisy zamieszczone w *Postanowieniach Początkowych* ACTA powinny być traktowane jako podstawowe zasady konwencyjne ACTA, mające zastosowanie do wszystkich pozostałych zawartych w ACTA postanowień - jako instrument służący do właściwej interpretacji zakresu oraz ograniczeń ACTA.

Należy wreszcie zauważyć, że regulacje zawarte w przepisach szczególnych ACTA, takie jak np. wzbudzające najwięcej kontrowersji (fakultatywne dla stron ACTA) postanowienie zawarte w art. 27 ust. 4 ACTA, stanowiące zobowiązanie do zapewnienia właściwym organom (zdefiniowanym w ACTA) prawa do wydania dostawcy usług internetowych nakazu niezwłocznego ujawnienia posiadaczowi praw informacji wystarczających do zidentyfikowania abonenta, którego konto zostało użyte do domniemanego naruszenia, jeśli ten posiadacz złożył wystarczające po względem prawnym roszczenie (...) zawierają **każdorazowo wyraźnie określone ograniczenie**, zgodnie z którym: „*Procedury są stosowane w sposób, który pozwala uniknąć tworzenia barier dla zgodnej z prawem działalności, w tym handlu elektronicznego, oraz, zgodnie z prawodawstwem Strony, zachowuje podstawowe zasady, takie jak wolność słowa,*

*sprawiedliwy proces oraz prywatność*". W odniesieniu do powyższej regulacji, **nie sposób jest więc zgodzić się ze stanowiskiem, że jako przepis sformułowany fakultatywnie (brak obowiązku wdrożenia) oraz obwarowany kryterium zgodności z prawem wskazanym powyżej, omawiana regulacja stwarza jakikolwiek obowiązek stałego monitorowania wszystkich użytkowników Internetu, pomimo braku uzasadnionych podejrzeń co do niezgodności działań takich użytkowników z prawem.**

Niezależnie od powyższego, PIK podziela stanowisko zaprezentowane w ostatniej wypowiedzi Ministra Michała Boni dla radia RMF FM, w którym Minister zasygnalizował potrzebę przeprowadzenia konsultacji społecznych oraz dobudowania do ACTA odpowiedniej klauzuli bezpieczeństwa (w postaci postanowień zawierających przyjętą przez Polskę interpretację poszczególnych postanowień ACTA).

**Reasumując, w opinii PIK oraz podmiotów zrzeszonych w PIK, ACTA (jako instrument zgodny z prawem Polskim oraz prawem UE, stanowiący pierwszy wyraz kompromisu w zakresie minimalnego standardu ochrony dochodzenia praw własności intelektualnej osiągniętego na arenie międzynarodowej) powinien zostać podpisany i ratyfikowany przez Polskę. Jednocześnie, zdaniem PIK należy pamiętać że, wobec znacznie szerszego zakresu ochrony przewidzianego w prawie polskim oraz UE, podstawowe znaczenie praktyczne ACTA dla podmiotów uprawnionych funkcjonujących na rynku polskim będzie miała możliwość dochodzenia roszczeń związanych z naruszeniem praw własności intelektualnej eksterytorialnie (poza UE), tj. wobec podmiotów znajdujących się w państwach oferujących dotychczas węższy zakres ochrony.**



dr Grażyna Szarszewska  
Prezes Polskiej Izby Książki